

Uczelnie sprowadzały nielegalnych imigrantów. Bilet do Polski za 1200 zł

12.6.2026 - | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Piotr Zduńczyk - lubelski działacz Konfederacji.

Ostrzegałem o tym tydzień temu. Nazywali mnie ksenofobem!

Prokuratura Okręgowa w Przemyślu postawiła zarzuty kilkunastu osobom w śledztwie dotyczącym wystawiania cudzoziemcom fałszywych dokumentów przez pracowników prywatnych uczelni. W sprawę zaangażowane były co najmniej trzy prywatne uczelnie.

Cudzoziemcy pochodzili ze Wschodu, Bliskiego Wschodu i Ameryki Południowej. W Gdańsku Straż Graniczna rozbiła grupę, która setkom cudzoziemców legalizowała pobyt przez fałszywe statusy studenta. W Łodzi prokuratura zarzuca władzom uczelni korupcję i handel dokumentami - uczelnię nazywa się wprost "fabryką fikcyjnych dyplomów dla cudzoziemców."

Tydzień temu na konferencji prasowej w Lublinie mówiłem dokładnie o tym samym - że uczelnie niepubliczne zamieniły rekrutację cudzoziemców w biznes wizowy, że wiza studencka stała się furtką do rynku pracy i strefy Schengen, że system nie ma wystarczających zabezpieczeń. Lokalni działacze Platformy i środowiska akademickie zareagowały natychmiast - rasista, ksenofob, język nienawiści.

Tymczasem zaświadczenie o statusie studenta kosztowało cudzoziemca jedyne 1200 złotych.

To jest udokumentowany, rozbijany przez prokuraturę proceder na ogólnopolską skalę. Gangi działające w Poznaniu, Bydgoszczy, Pruszczu Gdańskim, Łodzi, Przemyślu. Fikcyjne uczelnie, fałszywe legitymacje, setki cudzoziemców legalizujących pobyt przez podstawione statusy studenta.

Ci, którzy tydzień temu krzyczeli "ksenofob" - niech teraz wytłumaczą, dlaczego prokuratura myśli tak samo jak ja.

<https://konfederacja.pl/uczelnie-sprowadzaly-nielegalnych-imigrantow-bilet-do-polski-za-1200-zl>